

Wiadomości Mazurskie

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 8

Olsztyn, Czwartek 10 stycznia 1946 r.

Rok II

O nowy lepszy świat

Dziś w Londynie zbiera się pierwsze inauguracyjne zgromadzenie Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Cała ludzkość zwrócone ma oczy na Londyn, gdzie — wierzymy w to — narodzi się nowy, lepszy świat, świat bez wojen, przemocy i wyzysku, świat harmonijnej, braterskiej współpracy wolnych narodów.

Wielką jest odpowiedzialność pierwszego zgromadzenia O.N.Z. w obliczu milionów ofiar ostatniej wojny i, w obliczu przyszłych pokoleń, których udziałem nie powinny być nowe ofiary i nowe cierpienia.

Ludzkość dojrzała już, aby zgodnie z rozsądkiem i zgodnie z sumieniem pokierować losami świata.

Z drugiej znów strony ostatnie postępy techniki upewniają ludzkość, że następna wojna dzieło zniszczenia posunęłaby poza granice wszelkiej rachuby, wszelkich nawet przewidywań i — kto wie — czy nie oznaczałaby ostatecznej katastrofy jeśli nie dla samej ludzkości — to napewno dla naszej odwiecznej kultury.

Czy wystarczy jednak dobrej woli, aby przezwyciężyć wszystkie obiektywne trudności, pokonać zastarzałe antagonizmy, przełamać stare, złe nawyki?

Wierzymy, że nie zabraknie w Londynie również tej dobrej woli.

Stanowisko Polski było i jest jasne. Polska, oparta o wypróbowaną przyjaźń sąsiedzką ze Związkiem Radzieckim — o sojusz z demokracjami Zachodu, pragnie pokoju, międzynarodowej współpracy, jak najdalej posuniętej solidarności wolnych narodów.

Delegacja polska w Londynie będzie wyrazicielką tych właśnie ideałów naszego Narodu.

Wł. M.

Nowa bomba atomowa

Doniesienie odkrycie uczonych radzieckich

Londyn, 10.1. (PAP). Słynny uczyony brytyjski dr Raphael E. Armattoe doniósł o odkryciu przez uczonych radzieckich tajemnicy bomby atomowej. Według dr. Armattoe są to uczeni Joffe, Kapica, Semjonow, Wawilow i Zeldowicz.

Porównując prace sowieckie z odkryciami uczonych anglo-amerykańskich, Armattoe oświadczył, że siła burząca bomby zależy od pewnej

Adiutant Hitlera aresztowany

Berchtesgaden, 10.1. (Obsl. wł.) Władze okupacyjne aresztowały w okolicach Berchtesgaden, znanej siedziby Hitlera, b. adiutanta wodza Niemiec.

Przypuszczają, że aresztowany adiutant był jednym ze świadków przy sporządzeniu przez Hitlera testamentu.

DZIŚ W LONDYNIE rozpoczęły się obrady Organizacji Narodów Zjednoczonych

Londyn 10 bm. (obsł. wł.). Dziś, o godz. 17 czasu środkowo-europejskiego rozpoczynają się w Londynie obrady pierwszego zgromadzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Premier brytyjski, Attlee, wygłosi mowę powitalną, transmitowaną przez wszystkie rozgłośnie świata, po czym nastąpi wybór Prezydenta Zgromadzenia.

Wczoraj delegaci poszczególnych narodów byli gośćmi króla Jerzego VI, który powitał pierwsze zgromadzenie ONZ, mówiąc m. in.:

„Od was zależy, czy światło, które rozblęło w okresie walki z faszyzmem, zabyśnie silniej i pełniej, czy też zakryją go chmury.

Cena zwycięstwa była wysoka i na was ciąży wielkie obowiązki. W waszych rękach znajdują się losy milionów ludzi i szczęście przyszłych pokoleń.

Prawa narodów i jednostek zapewnione być mogą jedynie w świecie ładu, w świecie uporządkowanym.

Król zakończył swą mowę, podkreślając udział imperium brytyjskiego w walce z wrogiem ludzkości i wyraził nadzieję, że dobra wola i chęć współpracy między narodami będą fundamentem rozpoczynających się obrad, których celem jest osiągnięcie trwałego pokoju i bezpieczeństwa świata.

W imieniu delegatów ONZ odpo-

wiedział Królowi Jerzemu przedstawiciel Kolumbii.

Delegacja polska na zgromadzenie O. N. Z.

Warszawa, 10.1. (PAP). Jak już podawaliśmy, w dniu 7 b. m. odlecieli z Warszawy do Londynu delegaci polscy na sesję Organizacji Narodów Zjednoczonych: minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski, członek Prezydium K.R.N. — Waław Barcikowski, min. Pracy i Opieki Społecznej Jan Stańczyk i wicemin. Spraw Zagranicznych Zygmunt Modzelewski.

Równocześnie udali się do Londynu prof. dr. Henryk Kołodziejcki — główny doradca delegacji, Stanisław Osiecki — poseł do K. R. H. i radca ambasady R. P. w Londynie — Jerzy

Michałowski — jako zastępcy głównych delegatów, jak również gen. Wiktor Grosz.

Delegacji towarzyszy korespondent dyplomatyczny PAP red. Marian Wojdyło oraz rzeczoznawcy i sekretarze.

Dr. Władysław Kiernik, minister Administracji Publicznej, uda się do Londynu w końcu bieżącego miesiąca.

W drodze do Londynu

Sofia, 9 bm. (Obsl. wł.) Komisarz Wyszyński rozpoczął rozmowy z czołowymi politykami bułgarskimi. Celem rozmów jest rekonstrukcja rządu Bułgarii w myśl uchwał moskiewskich.

Komisarz Wyszyński z Sofii udaje się dalszą drogą do Londynu na zgromadzenie O. N. Z.

Biuro informacyjno-rozrywkowe

W gmachu »Church House«, gdzie będą się mieścić komisje Organizacji Narodów Zjednoczonych, zostało utworzone specjalne biuro, które będzie udzielało informacji członkom delegacji oraz dbało o to, by mogli oni przyjemnie spędzić czas wolny

od zajęć. Biuro będzie urządzało wycieczki, organizowało obiady, dostarczało biletów do teatrów i imprezy sportowe. Armia i lotnictwo brytyjskie oddały do dyspozycji 250 samochodów, którymi delegaci będą mogli zwiedzać Londyn i odbywać wycieczki poza miasto. (PAP)

Długa lista przestępstw

Akt oskarżenia przeciwko Frankowi

Norymberga, 9 b. m. (Obsl. wł.) Na dzisiejszej rozprawie przeciwko głównym przestępcom wojennym prokurator amerykański odczytał długi akt oskarżenia przeciwko b. gen. gu-

bernatorowi Polski, Frankowi.

W akcie oskarżenia wykorzystano jako materiał obciążający, mowy osławionego kata Polski oraz jego własny pamiętnik.

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ

Pierwsze posiedzenie Sadu Apelacyjnego w Olsztynie

W dniu dzisiejszym rozpoczęło się o godz. 9.30 w sali sądu grodzkiego, plac Kilińskiego 2, pierwsze posiedzenie olsztyńskiego Sadu Apelacyjnego, poprzedzone przemówieniem prezesa Sadu ob. B. Steinmana.

W dziedzinie normalizacji stosunków prawnych w woj. Mazurskim dzień dzisiejszy wnosi nowe pozytywne osiągnięcie, którego wagę i znaczenie społeczeństwo ocenia należycie.

Nowej placówce sądownictwa polskiego na ziemi warmijsko-mazurskiej życzymy owocnej pracy w dziele

ugruntowania praworządności w tej części kraju.

Komunisci holenderscy za niepodległością Indonezji

Paryż, 10.1. (PAP). Na odbywającym się w Amsterdamie zjeździe holenderskiej partii komunistycznej przyjęto rezolucję, domagającą się uznania niepodległości Indonezji oraz uznania rządu jawajskiego premiera Sjahrira.

Spółdzielczość buduje Demokrację

Premier na otwarciu nowego roku spółdzielczego

W siedzibie głównej «Społem» w Warszawie odbyła się w niedzielę 6 b. m., uroczystość spotkania Nowego Roku Spółdzielców, w której wziął udział premier Osóbka-Morawski z małżonką oraz wiceprezydent KRN Stanisław Szwalbe.

Do zebranych przemówił prezes «Społem» ob. poseł Zerkowski, wzywając obecnych do uczczenia pamięci zmarłego prezesa «Społem» ś. p. Mariana Rapackiego. W dalszym ciągu przemówienia ob. Zerkowski podkreślił duży rozwój spółdzielczości w 1945 r., co najlepiej ilustruje fakt 4-krotnego wzrostu obrotów «Społem» w stosunku do czasów przedwojennych.

Na zakończenie części oficjalnej

zabrał głos premier Osóbka-Morawski, mówiąc m. in.:

Ruch spółdzielczy jest w tej wyjątkowej sytuacji, że tych ludzi zdanych do pracy ma stosunkowo najwięcej. Trzeba tych ludzi tkwiących i pracujących w spółdzielczości wyciągać, trzeba ich awansować, dawać im możliwość pracy na coraz wyższych szczeblach.

Chodzi o Polskę o jej stanowisko na terenie międzynarodowym, wiemy jak niektórzy «przyjaciele» chcą to stanowisko pomniejszyć, chcą nas okroić.

W budowaniu nowej demokracji spółdzielczości przypada wielka rola. Spółdzielcy są powołani do stworze-

nia tej jedności chłopsko-robotniczo-inteligenckiej o jaką nam chodzi, spółdzielcy bowiem posiadają wiele wspólnego nawet pomimo różnych poglądów politycznych, są tedy dysponowani, żeby tę jedność zbudować.

Niechże usunięte będą nieufności, bowiem interesem chłopca, robotnika i pracownika umysłowego jest iść dalej wspólną drogą.

Po części oficjalnej odbyła się część artystyczna. Całość uroczystości upłynęła w atmosferze serdeczności i przyjazni.

Kongres Stronn. Ludowego

13 stycznia b. r. rozpoczyna się Kongres Stronnictwa Ludowego w Warszawie.

Wezmą w nim udział: prezes SL i przewodniczący Rady SL, członkowie NKW i Rady Naczelnej, prezisi Zarządów Wojewódzkich, prezisi Zarządów Powiatowych, delegaci zjazdów lub zarządów powiatowych, członkowie Głównej Komisji Rewizyjnej, członkowie Głównego Sądu Partyjnego i prezisi Wojewódzkich Sądów Partyjnych oraz naczelni redaktorzy pism partyjnych.

Z Olsztyna w sobotę dn. 12 b. m. wyjeżdża na Kongres delegacja, dla której zarezerwowano już oddzielny wagon kolejowy.

Powszechny spis ludności w Polsce odbędzie się w lutym

W połowie lutego br. odbędzie się powszechny spis ludności w Polsce. Spis obejmie całą ludność, zamieszkałą w obecnych granicach Państwa Polskiego, łącznie z ziemiami przyłączonymi.

Ludność zostanie spisana w-g porządku: narodowość, płeć i wiek, przy czym podział na wiek obejmie 3 kategorie osób w granicach: 1-sza kategoria osoby do 18 roku życia, druga kategoria do 59 roku życia i trzecia powyżej 59 lat.

Ostrzeżenie Ministra Apropowizacji

Nie wolno handlować artykułami UNRRA

Minister Apropowizacji i Handlu wydał okólnik zwracający m. in. uwagę na sankcje karne w wypadku przekroczenia przepisów zarządzenia Ministra Apropowizacji i Handlu z dnia 2. XI. 1945r. w sprawie zakazu handlu artykułami UNRRA. Sankcje te są przewidziane w art. 26 dekretu, który stanowi: »Kto wbrew zarządze-

niu władzy lub uprawnionego organu wprowadza do wolnego obrotu handlowego towary, przeznaczone do planowego rozdziału między ludnością, podlega karze więzienia do lat 5-ciu lub aresztu

Właściwość do sądenia tych spraw są sądy powiatowe.

Ostatni dzień przyjmowania prenumeraty

„Wiadomości Mazurskich“

Na prośbę licznych naszych Czytelników przedłużyliśmy przyjmowanie prenumeraty na miesiąc styczeń do dnia 10-go b. m.

Prenumerata do końca miesiąca wynosi 35 zł. bez odnoszenia pisma do domów. Prenumeratory odbierać będą pismo w Administracji lub w jednym z niżej podanych punktów.

Zgłoszenia na prenumeratę przyjmuje Administracja „Wiadomości Mazurskich“ ul. Sw. Barbary 1 (przy Rynku) oraz niżej podane punkty kolportażu:

Sklep materiałów piśmiennych K. Pędzich, 11-go Listopada 17.

Firma „Pionier“ ul. 1-go Maja 6.

Kiosk A. Szewczykowski, ulica Stalina, róg Mickiewicza.

Kiosk J. Jasiński, ul. Dworcowa, róg Kopernika.

Kiosk „Bombonierka“ ul. 1-go Maja, róg Inżynierskiej.

Kiosk „Chełmianka“ Z. Szelańczyńska, ulica Niepodległości, wprost ulicy Grunwaldzkiej.

„Czytelnik“, plac Wolności 2-3 (gmach P.P.S.). Uwaga: w niedzielę w godz. 9-10.

W Liebarku: sklep Mat. Pism.

J. Krynicki, ul. Kąpielowa 3.

Prenumerata zbiorowa

W celu ułatwienia prenumeratom otrzymywania pisma, Administracja „Wiadomości Mazurskich“ wprowadziła prenumeratę zbiorową w urzędach, instytucjach, przedsiębiorstwach itp.

Zainteresowane zespoły zechcą zgłosić zamówienie na określoną ilość egzemplarzy na dostarczonych przez Administrację pisma blankietach.

Prenumeratory, abonujący pismo zbiorowo, otrzymywać będą swoje egzemplarze w miejscu pracy przed godz. 15-tą.

Przegląd prasy

Polska pragnie współpracy

Dziś nastąpiło w Londynie uroczyste otwarcie pierwszego zgromadzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Cały świat przywiązuje do wyników obrad decydujące znaczenie, uważając datę dzisiejszą za początek nowej ery w życiu ludzkości.

W liczbie licznych delegacji znajduje się i delegacja polska, reprezentując te nieprzemijające ideały, w imię których Polska rozpoczęła walkę.

»Kurier Codzienny« w artykule wstępnym podaje wnikliwej analizie nasz wkład w dzieło odbudowy pokoju i bezpieczeństwa:

»Głos delegacji polskiej, jej wkład w przyszłe, rozpoczynające się prace, posiadają nie tylko dla nas, ale i dla całego świata swą wielką wymowę i powagę. Polska bowiem chce zgodnego współżycia wszystkich narodów miłujących pokój, a przede wszystkim harmonijnego współdziałania wielkich mocarstw. W zgodności i harmonii tej współpracy, w w poszanowaniu praw narodów do wolności upatruje ona jedyną podstawę dla pokoju światowego.

Z raz obranej drogi głębokiej wewnętrznej, radykalnej przebudowy własnego kraju, dokonywanej się w obliczu niezrozumiałych często dla innych narodów trudności, przy pokonywaniu nieznanym innym krajom przeszkód, Polska nigdy nie zezdnie. Nie zezdnie też z drogi tej współpracy z narodami miłującymi pokój, która jest ręką jej wolności i wolności świata.

O jedność ruchu demokratycznego

Z życia politycznego w Liebarku

W dniu 6-go b. m. w sali kina „Capitol“ odbył się wiec sprawozdawczy P.P.R. Ob. Lange referował przemówienie wicepremiera ob. Gomułki Wiesława. Ob. Gębał wygłosił referat p.t. „Rozwijający się przemysł w Polsce“. Ob. Matera omówił zagadnienie współpracy partyjnej.

Na zakończenie wiecu zebrani powzięli jednogłośnie rezolucję, w której m. in. czytamy:

»Zebrani na wiecu sprawozdawczym P. P. R. w Liebarku stwierdzają, że zgodnym i ofiarnym wysiłkiem stronnictw demokratycznych zawdzięczamy udział Polski w zwycięstwie nad Niemcami, przeprowa-

dzenie reformy rolnej, przyłączenie ziem na zachodzie i północy, oraz szybko postępującą odbudowę zniszczonej Ojczyzny».

W rezolucji zebrani wypowiadają się ponadto za dalszą jednością ruchu demokratycznego w Polsce, przeciwstawiając się próbom reakcji rozbitcia tej jedności. (w. k.)

Akademicki Z.W.M. staje do pracy

Obrady Krajowej Konferencji Akademickiego Związku Walki Młodych «Zycie», zakończyły się jednogłośnie uchwaleniem statutu organizacji.

Celem organizacji jest wychowanie członków na świadomych i twórczych obywateli Polski Demokratycznej, walka o nową kulturę i nowego człowieka, oraz podniesienie poziomu naukowego studentów i stworzenie im jak najkorzystniejszych warunków kształcenia się.

Deklaracją ideowo-programową Akademickiego Związku Walki Młodych «Zycie» jest deklaracja ZWM-u,

Zjazd uchwalił poza tym zorganizować Tydzień Wyższych Uczelni. jako szeroką, społeczną akcję odbudowy uczelni. (PAP)

Usprawnie transport kolejowy — to zwycięży na froncie odbudowy!

Regularna komunikacja okrętowa między Polska a Szwecją

Komunikacja okrętowa między Polską a Szwecją utrzymywana była przed wojną zarówno przez polskie jak i przez szwedzkie przedsiębiorstwa żeglugowe.

Po wojnie Szwedzi, którzy od razu dysponowali odpowiednim tonażem, pierwsi wznowili komunikację ze swego kraju do portów polskich, Przedsiębiorstwo «Żegluga Polska» nie mogło na razie wziąć udziału w eksploatacji omawianych połączeń okrętowych, wobec braku tonażu, nadającego się do tego celu. Dopiero ostatnio «Żegluga Polska» wynajęła dwa niewielkie statki towarowe: parowiec «Ivan» i motorowy żaglowiec «Elsa».

D Z I E Ń
OLSZTYNA

Chleba naszego powszedniego

Osiągnięcia i zamierzenia Woj. Wydz. Apropowizacji

Tego jeszcze nie było

Narzekano się wciąż na znaczne opóźnienia pociągów. Niesłusznie. Bowiem PKP potrafi również zdobyć się na pośpiech, wprost nieznanym w dziejach kolejnictwa.

Wczoraj pociąg do Elbląga odszedł z Olsztyna o 46 minut... przed czasem.

Według rozkładu pociąg powinien był odejść o godz. 14.20, odszedł zaś o godz. 13.34! Około 50 proc. pasażerów pozostało w Olsztynie.

To się nazywa sprawność w ruchu pasażerskim. (w)

Rzemieślnicy na Pomoc Zimowa

Starsi cechów (nie mylić z Izba Rzemieślnicza!) zakupili w tych dniach w imieniu rzemieślników olsztyńskich nalepki na Pomoc Zimową na sumę 25.000 zł.

Brawo, rzemieślnicy. (m.)

Dzis wieczorem

Teatr im. St. Jaracza

O godz. 18.30 — »Maria Stuart« — tragedia J. Słowackiego. Przedstawienie zakupione.

Kino „Polonia“

Film produkcji radzieckiej p. t. »Szalony Lotnik«. Początek seansów o godz. 15, 17 i 19.

Kino „Mazur“

Film amerykański »Dziewcze z dalekiej Północy«. Początek seansów o godz. 15, 17 i 19.

Niedbalym ku rozwadze

Mandaty karne za brudy i nieporządki

W celu doprowadzenia miasta do należytego stanu pod względem zdrowotnym, starostwo Grodzkie rozpoczęło lustrację poszczególnych domów, sklepów, zakładów i lokali publicznych.

W wyniku dokonanych lustracji w dniach 5 i 7 bm. Starostwo Grodzkie wszczęło postępowanie karno-administracyjne przeciwko kilkunastu obywatelom, utrzymującym swe zakłady, podwórza i t. p. w szczególnie anty-sanitarnych warunkach.

Do tych ostatnich należą: Ob. Stanisław Węgielnik, piekarz (ul. 1 Maja Nr. 9), u którego stwierdzono przechowywanie mąki w nieprzewietrzonym pomieszczeniu bezpośrednio na podłodze i czeladnicy zatrudnieni byli bez fartuchów oraz Ob. Antonina Dorociak, właścicielka restauracji »Warszawianka« (Dworcowa 77), gdzie w

Szkolą się kadry pocztowe

Od 7 b.m. przy Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów w Olsztynie zostały uruchomione kursy zawodowe, na których szkolą się przyszli pracownicy telekomunikacji.

Powstanie kursów zawodowych dla pocztowców jest ważnym osiągnięciem praktycznym w dziedzinie szkolenia fachowców, których brak daje się odczuć w działalności olsztyńskiej Dyrekcji. (B)

O okresie ogromnych powojennych trudności gospodarczych zaden bodaj resort państwowy nie znajduje się pod takim »obstrzałem« opinii publicznej — jak Apropowizacja.

Jest to całkowicie zrozumiałe. Ludzie, znający wszelkie bolączki apropowizacyjne z własnego doświadczenia, mają prawo interesować się ich przyczynami i źródłami.

Gorzej jest, jeśli powodowani subiektywnym nastawieniem uogólniają własne doświadczenia i — nie znając istotnych przyczyn różnych braków i niedociągnięć apropowizacyjnych — wyciągają zbyt pośpieszne wnioski, często krzywdzące instytucję, której dotyczą.

Dlatego też zwróciliśmy się do naczelnika Woj. Wydziału Apropowizacji i Handlu ob. B. Cmela, aby u źródła zaczerpnąć wiarygodnych informacji.

W miesiącu grudniu — mówi naczelnik Cmela — rozchodziliśmy artykuły żywnościowe i inne na zaopatrzenie ludności województwa Mazurskiego (na pokrycie przydziałów kartkowych, dla stołówek, szpitali, sierocinców, burs, internatów, przedszkoli, domów starców, i t. p.) w następujących ilościach:

Cukru 53.806 kg, soli 400 784 kg, kawy 14.931 kg, octu 2.011 ltr., mięsa i podrobów 10.721 kg, śledzi 11.953 kg, konserw rybnych 1.835 szt., konserw mięsnych 16.755 szt., mleka w proszku 385 kg.

Rozprowadzenie materiałów tekstylnych oraz obuwia — w myśl instrukcji Ministerstwa Apropowizacji i Handlu — odbywało się trzytorowo: na zapotrzebowanie powiatów województwa Mazurskiego, miasta Olsztyna i podania indywidualne.

Ogółem rozprowadzono w grudniu 16.796 mtr. różnych materiałów, 11.902 szt. bielizny i trykotaży oraz 554 pary obuwia.

— Kiedy nadejdą obiecane paczki świadczone UNRRA?

— Wysłałem specjalną delegację z Wydziału, aby przyspieszyć transport tych paczek dla naszego województwa. To, co się nam należy — bezwzględnie otrzymamy. Pewną zwłokę trzeba tłumaczyć trudnościami różnej natury, przede wszystkim transportowymi.

— Jak wygląda sprawa zaopatrzenia wiejskiej ludności rolniczej w kartki I kategorii?

— Jest to naszą największą bolączką w okręgu i przedmiotem ustawicznych zabiegów Wydziału u władz centralnych. Spodziewamy się, że w najbliższym czasie, prawdopodobnie jeszcze w ciągu tego miesiąca, sprawa zaopatrzenia ludności rolniczej w

kartki I kat. znajdzie konkretne rozwiązanie. W związku z tym działalność naszego wydziału zwiększy się podwójnie, gdyż trzeba pamiętać, że ludności wiejskiej jest w województwie Mazurskim znacznie więcej, niż miejskiej. Zagadnienie zatem tej ludności w artykuły żywnościowe na kartki I kat. będzie akcją, zakrojona na wielką skalę.

Dziękując za informacje opuszczamy Wojew. Wydz. Apropowizacji i Handlu, w przeświadczeniu, że jego kierownictwo docenia olbrzymią wagę należytego zaopatrzenia ludności Okręgu.

Wierzmy przeto, że apropowizacja — która jest tak ważnym czynnikiem powodzenia w akcji osiedleńczej na tych ziemiach — i nadal kroczyć będzie w kierunku polepszenia bytu całej ludności województwa Mazurskiego. (bies)

Urząd pocztowy niema... datownika

Jak się żyje w Wielbarku

Miasto Wielbark w pow. szczytnieńskim liczy dopiero niewiele ponad 500 osób przyjezdnych i pewna, bliżej zresztą nieokreślona liczba miejscowych Mazurów.

Słabe dotychczas zaludnienie Wielbarka tłumaczy parę przyczyn. Główną z nich jest zniszczenie wojenne miasta, obliczane w przybliżeniu na 80 proc.

Poza tym ludność Wielbarka poważnie cierpi z powodu trudności komunikacyjnych. Z natury rzeczy miasto ciąży do Szczytna, siedziby starostwa, odległego o 20 klm.

Niestety na linii kolejowej Wielbark-Szczytno na odcinku 9 klm. brak jest szyn. W swoim czasie tor miał być odbudowany, szyny sprowadzono i rozpoczęto roboty. Z nieznanых przyczyn wstrzymano jednak roboty i zabrano z powrotem szyny.

I nadal linia kolejowa, skracająca drogę do Olsztyna o blisko 40 klm., jest nieczynna mimo, że na miejscu znalazłaby się potrzebna ilość szyn z nieczynnych bocznic i torów.

Drugą bolączką Wielbarka jest drobny, zdawaloby się, fakt, że urząd pocztowy dotychczas nie posiada... datownika. Brak ten bowiem sprawia, że nadawanie pieniędzy (na przykład za podatki lub za towar) napotyka na duże trudności: otrzy-

muje się tymczasowe pokwitowanie, które następnie wymienia się na formalny kwit... urzędu pocztowego w Szczytnie.

Ludność rolnicza gminy Wielbark ma też swoje kłopoty. W gminie nie ma buhaja, ani krowa. Krowy dotąd chodzą jałowe i rolnicy obawiają się, że stracony będzie odpowiedni czas z wielką krzywdą dla gminy i miasta.

W swoim czasie starosta w Szczytnie obiecał gminie buhaja i polecił złożyć podanie. Podanie zostało złożone przez miejscowy zarząd Str. Ludowego. A buhaja jak nie było — tak i nie ma nadal.

Ludność nie może tego zrozumieć i różnie sobie komentuje ten fakt. (s.s.)

Mowa komorka Stronn. Ludowego w Braniewie

Dnia 6 bm. w lokalu szkoły powszechnej w Braniewie odbyło się zebranie organizacyjne Stronnictwa Ludowego, na które przybyło około 100 osób.

Zebrańie zagalił ob. Sierżputowski, przewodniczył ob. Górecki.

Wybrano Zarząd Str. Ludowego w następującym składzie: prezes ob. Machała, I wiceprezes ob. Domżański, II wiceprezes ob. Gawronski, III wiceprezes ob. Górecki, sekretarz ob. Czyżewski, skarbnik ob. Markiewicz. Do komisji rewizyjnej weszli ob. ob. Sierżputowski, jako przewodniczący Przeradzki i Skuratowicz, jako członkowie. (Zeter)

„Wiadomości Mazurskie“

sa Twoim przyjacielem i doradcą — współpracuj z nimi, nadsyłając informacje, uwagi i spostrzeżenia.

Samolot-olbrzym w służbie komunikacji

W najbliższym czasie wyruszą z Anglii w pierwszą podróż nowy samolot angielski »Tudor 2«. Jest to samolot o wielkiej szybkości, mogący zabrać 60 pasażerów.

Nagroda 5000 zł.

W dniu 2 listopada 1945 roku wyjechała z Olsztyna (z ul. 1-go Maja) przygodnym samochodem do Liebarka

Kolumna przeciwepidemiczna

Osoby, jadące wówczas razem z kolumną, składającą się z 3 osób, proszone są o udzielenie wiadomości o dalszym losie samochodu i pasażerów.

Wiarygodne informacje o zaginionej kolumnie będą nagrodzone sumą

5.000 zł.

Nadzwyczajny Komisariat do Walki z Epidemiami, Olsztyn, ul. Warszawska 85

(49-1)

Złoz należna ofiare na Pomoc Zimowa

Gwiazdka działwy szkolnej w Liebarku

Staraniem Komitetu organizacyjnego odbyła się w Liebarku w dniu 6-go b. m. w gmachu szkolnym Gwiazdka dla działwy szkolnej.

Obdarowano około 400 dzieci, w tym 100 dzieci wamijskich i mazurskich. Ofiarności społeczeństwa dopomogła Komitetowi w zorganizowaniu Gwiazdki, w pierwszym jednak rzędzie wydatną pomoc okazała Samopomoc Chłopska, P. U. R. i »Spolem«.

Uroczysta Gwiazdka stała się manifestacją na rzecz zjednoczenia polskiej działwy, osiadłej tu ludności i napływowej. (W. K.)

Czytelnicy piszą...

Źle się dzieje w przemyśle poligraficznym

Zawierucha wojenna spowodowała olbrzymie zniszczenia w okręgu Mazurskim, szczególnie jednak zdewastowała przemysł poligraficzny.

Zaborca niemiecki nie szczędził kosztów na propagandę, mającą przede

OGŁOSZENIA DROBNE

UNIEWAZNIAM zagubione zaświadczenie, wydane przez R. K. U. w Olsztynie na nazwisko Chrzanowski Bolesław (54)

UNIEWAZNIAM kartę ewakuacyjną, zaświadczenie P. U. R., zaświadczenie o administracji domów, wydane przez Zarząd Miejski w Olsztynie, i dwa pokwitowania kasowe Zarządu Miejskiego w Olsztynie na nazwisko Chodnicki Dominik. (55)

UNIEWAZNIAM zagubioną książeczkę wojskową, dowód osobisty, wyciąg z ksiąg ludności i zaświadczenie służbowe, wydane przez Zarząd Miejski w Olsztynie na nazwisko Halbert Leon. (56)

UNIEWAZNIAM zagubioną książeczkę wojskową wydaną przez R. K. U. w Olsztynie Nr. 040016, seria A na nazwisko Bykowski Konstanty (ogłomistrz (57-2)

wszystkim na celu wynarodowienie ludu polskiego, Warmiaków i Mazurów.

Stąd też przemysł poligraficzny w naszym okręgu był wyjątkowo rozwinięty, w każdym miasteczku można było spotkać dobrze urządzone drukarnie, nie mówiąc już o samym Olsztynie, gdzie przemysł poligraficzny stał na poziomie niemal stołecznym.

Ogółem należały przyjąć, że na terenie okręgu Mazurskiego przed wojną zakłady drukarskie istniały w 50 mniej więcej miejscowościach, a ogół pracowników i drukarskich liczył około 1.100 osób

Obecnie trączy jednej ręki, aby na palcach policzyć istniejące w okręgu drukarnie. Czego nie dokonał ogień — tego cenił szabrownicy.

W dodatku istniejące drukarnie — mimo ofiarne pracy i inicjatywy niektórych fachowców — przedstawiają stan iście żałosny z racji swojego mniej niż skromnego wyposażenia w sprzęt drukarski.

Wielkim błędem centralnych władz przemysłu poligraficznego było to, że nie przysłano tu ludzi, których można by określić mianem „pionierów”.

A rezultatem tego — obecny żałosny stan przemysłu poligraficznego na terenie, gdzie polskie słowo druko-

wane posiada tak olbrzymie, decydujące wprost znaczenie w dziele repolonizacji tej ziemi.

Obecny stan dłużej trwać nie może. Ktoś musi się tym zająć. Trzeba ustalić odpowiedzialność za niedopatrzenia i brak inicjatywy w zabezpieczeniu pozostałego sprzętu. I trzeba ocalić to, co jeszcze da się ocalić. Nie mogą niszczyć dłużej w terenie tak cenne wartości, jak np. maszyna rotacyjna!

Ktoś musi zbadać sytuację w Morągu, Dobrym Mieście, Braniewie, Elku i wielu innych miejscowościach.

Drukarze, którzy tu ściągali ze wszystkich stron kraju, dobrze spełnili swój obowiązek. Robili co mogli w pierwszym okresie, pracowali w bardzo trudnych i ciężkich warunkach. Zorganizowali się. Posiadają własny, rozwijający się Zw. Zawodowy.

Ale brak jest czynnika, który obok odpowiednich pełnomocnictw i środków, posiadałby równocześnie dostateczny zasób dobrej woli, energii i inicjatywy.

Szczerbiec

Przyp. Red. Poruszony temat, którego wagę Redakcja „Wiad. Maz.” całkowicie ocenia, wymaga obszerniejszego jeszcze ujęcia. Posiadamy też odpowiednie materiały. Rezerwujemy sobie przeto głos w tej sprawie.

Nowe władze wojewodzkie Zw. Prac. Państw.

Zw. Zaw. Pracowników Państwowych w Olsztynie wydelegował swoich przedstawicieli do wyborów władz wojewódzkich Związku, które odbywają się w dniu dzisiejszym.

Wyniki wyborów podamy w numerze jutrzejszym. (B)

Rozpowszechniajcie Wiadomości Mazurskie

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Okręgowa Polskich Kolei Państwowych w Olsztynie ogłasza przetarg nieograniczony na demontaż kratownicy, rozbiórkę pozostałych części prowizorycznego mostu drewnianego wraz z izbicami, oraz oczyszczenie koryta rzeki z drzewa i żwiru, na rzece Biebrze — linii kolejowej Grajewo — Białystok.

Słabe kosztorysy oraz udzielanie bliższych informacji w gmachu Dyrekcji w Olsztynie pok. 244.

Termin rozpoczęcia przetargu dnia 24 stycznia 1946 r. o godz. 12-iej w gmachu Dyrekcji.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta, a także wo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

58-2

Dyrektor Kolei Państwowych

M. Zientarowna

ZAKLETY ZAMEK

W LESIE OLSZTYNSKIM

Legenda

(Dokończenie)

Na trzeci dzień ukazał się na płaszczyźnie najwyższej baszty płomień — umówiony znak, że synowie mieli się zaraz udać do ojca. Nie potrwali długo, a zaczęli się zjeżdżać ze wszystkich stron. Rodziny ich zostały w domu.

Ojciec z poważnym wędrowcem oczekiwał ich w sali bursztynowej. Tam dowiedzieli się okropnej wieści: dwóch sąsiadów, zawistnym okiem patrząc na szczęście rodziny, postanowiło porwać i zabić przedmiot największego ich umiłowania — matkę, Warmię.

Już zdala było słyhać dalekie okrzyki, a łuny płonących wsi znały drogę, którą zbliżał się wróg.

W samą noc świętojańską przybyły liczne zastępy wrogów i rozłożyły się w pobliskim lesie przy ogniskach, a dzikie ich śpiewy i przechwałki odbiły się echem o stare mury zamku.

O tej samej porze drogą przez las szło powoli dziecko. Małe jego serduszko dygotało strachem, ale szło odważnie, bo w domu leżała chora

matka, a ono miało pójść do Warmii, prosić o leki, które umiała sporządzać z ziół i korzeni.

Jakaś jasność napełniała dziś las. Gwiazdy zdawało się jaśnieć migotały na niebie, a sierp księżycy oblał srebrem czubki chwiejących się w objęciach wiatru drzew, obielił wydeptaną ścieżkę, wijącą się wśród stuletnich dębów, buków, klonów i jarzębin. Aksamitne mchy bramowały ścieżkę, a wśród nich unosiły się szerokie liście paproci.

Nagle dziecko stanęło. Na tle paproci zobaczyło jakiś precudny, barwny kwiat. Drżąca rączką zerwało cudowny kwiat szczęścia i niespostrzeżone przez wroga doszło do bram zamku, które się same przed nim rozwarły.

Dziecko warmijskie, przyciskając do piersi skarb swój — kwiat paproci, rozwinięty wśród nocy świętojańskiej, szło aż do sali, w której byli zebrani mieszkańcy zamku. Stanęło wśród nich boso i, niosąc w małych rączkach, jak w alabastrowym kielichu, przepiękny pwiat, ukłękło i podało go Warmii, która przytuliła go

do piersi, a następnie przypięła do sukni.

Dawszy dziecku lekarstwo i jedzenia na drogę, tak do niego rzekła: „Idź do mojego ludu i powiedz, że chociażby wróg zabił nasze ciało, ducha naszego nie zmoże: Ja będę żyła z wami w każdym kłosie zboża, w każdym kwiatku i drzewie, w powiewie wiatru, w szumie lasów i borów, w bulgocie jezior i rzek, w ciszy wieczoru i w skwarze letniego południa. Wojsko moje będzie spało wieki, ale przyjdzie dzień, że się obudzi, a wtedy ja znowu będę waszą matką i opiekunką. Niech słowa moje przejdą z pokolenia na pokolenie, a biada tym w one dni, którzy o nich zapomną”.

Skoro Warmia-Matka słowa te wypowiedziała, dziecko wyszło z jej posłannictwem na ustach do ludu warmijskiego. Rączki jego były puste, bo odtąd wśród ludu warmijskiego na długie wieki umarło szczęście. Tylko na czołach wybranych, których Warmia ucałowała, jaśniał blask poświęcenia i godło ofiary.

Z zamku, po wyjściu dziecka, echo rozniosło po okolicy miarowe kroki liczone, w żelazo zakutyh męzów. Napełniły się wojskiem komnaty i sale, nawet podziemia i ów słynny ganek, który prowadził z lasu pod Lyną aż do kościoła św. Jakuba.

Na wzniesieniu stała Warmia.

A kiedy zamknięto już ostatnie powłoki — podniosła powoli rękę, dzierżąc kwiat szczęścia, i zamek poczęła się powoli zapadać coraz głębiej, aż znikł z powierzchni ziemi. Wojsko poukładało się do snu i tak przeżyło wieki.

Jedynie Matka — Warmia wychodziła spod ziemi na świat, bo posiadała kwiat szczęścia. Widywano często jej postać, ubraną w białe koronki i muśliny, błądzącą po brzegach Lyny. Ludzie omijali miejsce, gdzie stał „zaklęty zamek”. Mówiono, że tam straszy. Szczególnie w noc świętojańską słyhać było spod ziemi chrzęst broni, jakieś zaklęcia i nawoływania.

Nad Lyną w lesie jest wzgórze pokryte mchem, paprocią i krzakami czarnej jagody. Modrzą się tam dzwonek lesne, białe kwiaty poziome wyglądają ciekawie z pośród paproci, konwalii i zajęczy ziele, wysokie dęby, buki, sosny i świerki dokoła odpowiadają szumem odwieczną legendę o zaklętym zamku. Na modrzewiu złotych falach Lyny gra wiatr, jak na stostrunnej harfie, osnowę legendy i niesie ją daleko aż hen do Bałtyku.

Ale rycerzy nie ma już pod ziemią. Kiedyś na przedwiośniu wyszli z zaklętego zamku, aby zwyciężyć odwiecznego wroga. I dziś trzymają straż nad ziemią, by nigdy już żaden wróg nie zagroził niewolą ludowi warmijskiemu.

Redakcja i Administracja: Olsztyn, ul. św. Barbary 1. Telefon Nr. 190. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. Redakcja przyjmuje w godz. 11 — 13. Administracja czynna w godz. 10 — 14.

Redaktor Naczelny: Wł. Mroczkowski. Konto Nr. 40 w Oddz. Banku „Społem“ w Olsztynie.

CENY OGŁOSZEN: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz (najmniej 50 zł.), przy poszukiwaniu rodzin i pracy po 3 zł. za wyraz (najmniej 30 zł.). Ogłoszenia urzędowe, przetargi i nekrologi: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 10 zł. Ogłoszenia reklamowe w miejscu, przeznaczonym na ogłoszenia: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 15 zł. Te same ogłoszenia w tekście redakcyjnym — po 25 zł. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje Administracja oraz upoważnione osoby.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA. 50 zł., kwartalna — 140 zł., roczna — 550 zł. (Prenumeratory otrzymują pismo pocztą lub odbierają w ustalonych punktach kolportażu. Z przyczyn technicznych w poniedziałki pismo narazie nie wychodzi.)